

Walt Disney mawiał: „*Jeśli potrafisz o czymś marzyć, to potrafisz także tego dokonać*”. Miło i przyjemnie słucha się takich słów, jednak wprowadzenie ich w życie jest zdecydowanie trudniejsze. Z pewnością każdy podzieli pogląd, że ludzie w dzisiejszych czasach żyją pod ogromną presją, zarówno ekonomiczną, jak i społeczną. Na szczęście są na tym świecie ludzie, którzy pomagają odnaleźć piękno tego świata i w nie uwierzyć. Zdecydowanie jedną z takich osób jest pani Natalia Zarańska- znakomity pedagog, ponadprzeciętny scenarzysta, idealny partner do długich rozmów przy dobrej herbacie, wymarzony nauczyciel, ale przede wszystkim najlepszy przyjaciel.

„Dzieci ulicy”, „Romeo i Julia”, „Szepty serc”, możnaby wymieniać bez końca, albowiem ciężko zliczyć wszystkie musicale stworzone przez panią Natalkę. Przygotowując każdy z nich zbiera liczną grupę tancerzy, wokalistów, aktorów, muzyków, scenografów. Ogromną ilość dzieci i młodzieży zaraża pasją, pomaga im odnaleźć pasję do tworzenia i sztuki. Wszystkie spektakle powstają przez wiele godzin, pani Zarańska nie tylko pisze scenariusze, nadzoruje próby, ale wykonuje wiele rzeczy, których nikt nie widzi, zazwyczaj też nikt nie docenia np. odnajduje sponsorów. Nie wprowadza profilaktyki w życie młodzieży poprzez wykłady, wypisane na ulotkach hasła, przedstawia ją w znakomitych, nietuzinkowych spektaklach. Ogromie dzieciaków umożliwiła rozpoczęcie kariery aktorskiej, wokalne i muzycznej, chociażby poprzez występ na deskach Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni. Każdy zgodzi się z tezą, że spektakle przygotowane przez panią Natalę i jej wychowanków chwytają za serce, wzruszają do łez, skłaniają do refleksji.

Doskonale rozumie młodzież, zawsze ma dla niej czas, zaraża wrażliwością, jest niezwykle empatyczna – to wszystko brzmi, jak cechy idealnego pedagoga. Jak widać Gimnazjum Nr 1 im. Józefa Wybickiego w Lęborku ma ogromne szczęście, od wielu lat może gościć w swoich murach tak wartościowego człowieka. Nie trzeba się bardzo wysilić, by odnaleźć gabinet pani Natalii. Wchodząc po schodach na pierwsze piętro łatwo dostrzec pomieszczenie, w którym widać największe zamieszanie, słyszeć szmery oraz wesołe rozmowy. W pokoju pedagog Zarańskiej zawsze znajduje się tłum uczniów oblegający jej starą, szarą, narożną kanapę, kradnący jej kawę i herbatę oraz przede wszystkim chętny do rozmów z nią. Przychodzi się tam dla plotek, ambitnych (bardziej lub mniej) rozmów, wyrzucenia z siebie żali, zarażenia innych pozytywną energią. Stworzyła miejsce wolne od hejtu, ale za to wypełnione przyjaźnią i miłością. W gabinecie tym znajdzie się rozwiązanie rozterek miłosnych, problemów rodzinnych, dylematów koleżeńskich oraz trudności szkolnych. Można tam narzekać do woli, ale też żartować i rozmawiać o największych drobnostkach tego świata.

Ciężko jest zliczyć rzeczy, których nas nauczyła oraz wartości, które w nas wpoila, albowiem każda rozmowa z panią Natalią jest niezwykle wartościowa. Uczy nas poszanowania oraz tolerancji, nie tylko poprzez akceptację wszelakich odmienności oraz odstępst od reguły, ale przede wszystkim poprzez zrozumienie otoczenia, szacunek dla innych ludzi oraz przedmiotów. Pokazuje nam, jak wybaczać oraz wielokrotnie powtarza, że rola Boga jest już zajęta, a my nie możemy brać odpowiedzialności za czyny innych oraz ludzi, na których nie mamy wpływu.

Pomimo wszystkich wymienionych możliwości i umiejętności, które dała nam pani Natalia, najbardziej wybijają się jedno – szacunek do nas samych. Dzięki niej wiemy, że póki nie nauczymy się dbać o siebie (zarówno pod względem fizycznym, ale przede wszystkim



psychicznym) ciężko nam będzie funkcjonować w społeczeństwie. Pokazała, że kochanie siebie nie jest egoizmem, a traktowanie nas samych, jak swoich najlepszych przyjaciół to zdrowy odruch. Nauczyła nas, że każdy człowiek zasługuje na miłość, a tym każdym jesteśmy również my. Nie godzi się na to, byśmy zatruwali nasze organizmy używkami, kompleksami oraz negatywnymi myślami. Pokazuje, że porównywanie do innych ludzi, kopanie pod kimś dołków do niczego nie prowadzi.

Każdy miewa problemy, jednak często ciężko się do tego przyznać. Pani Natalia nauczyła nas, że chęć trafienia na dobrą drogę to już połowa sukcesu. Dzięki niej doskonale wiemy, że nasze otoczenie ma takie kolory, jakie sami wybierzemy, albowiem „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu.” Może nie dysponujemy ogromnym bagażem doświadczeń, jednak pomimo młodego wieku możemy zauważyć, że niezwykle rzadko trafia się na tak wartościowych ludzi. Myślimy, że idealnym życzeniem dla świata byłaby większa ilość tak empatycznych i pełnych miłości ludzi, jak pani Natalia Zaráńska.

Agnieszka Dopierała

Zuzanna Mańgierska

Zuzanna Szabist

Judyta Skrzyńska

Michalina Barros

Agata Steciuk

Ygor Polchucki

Antoni Szymbut

Takub Ptasiński

Julia Kikunowska

Zuzanna Cieślowska

Daria Uściwoła

Nataniel Skolimowski

Chęćkowska Małgorzata

Daria Chęćkowska

Aneta Mieluszyk

Agnieszka Kikunowska